

Stanowisko przedstawicieli samorządów ogrodów działkowych miasta Lublin

Czas urlopów zwłaszcza nam działkowcom nie przynosi uspokojenia i nadal myśli krążą wokół problemów przyszłości ogrodnictwa działkowego. To nic, że Sejm zakończył obrady i posłowie niewątpliwie w dobrych humorach rozjechali się po kraju i świecie na wakacje. Myślimy, że te dobre humory nie opuszczają też posłów Podkomisji, która przez szereg tygodni pracowała nad opracowaniem projektu ustawy o ogrodach działkowych. Kiedy oceniamy finał ich wyników nie sposób życzyć im dobrego wypoczynku, bowiem większego knota ustawowego nigdy w przeszłości żadna grupa posłów nie opracowała, nigdy bowiem posłowie polskiego parlamentu bardziej nie zlekceważyli głosu miliona polskich obywateli, których opinie i stanowiska zawierał obywatelski projekt ustawy.

Zapomniano o tej prawdzie, że stanowiąc złe prawo i zasady ustanawiane są na przyszłe dni. Bardzo łatwo coś zepsuć ale naprawić znacznie trudniej. Nie wiemy też kiedy i kto naprawiać będzie to nasze prawo działkowe i czy jeszcze na dzisiejszych terenach ogrodów będzie coś do poprawy.

Jeśli nie w zamierzony sposób to na pewno w formie co najmniej nie przemyślany co do następstw społecznych a nawet szkody w gospodarce gruntami przez samorzady terytorialne w projekcie ustawy rozwiązano problem uwłaszczenia działkowców. Instytucję w zasadzie przecież nie kwestionowaną. Ale czyż można więcej fermentu wprowadzić do działalności ogrodnictwa działkowego jak podzielić użytkowników o kawałek na tych którym przysługiwać będzie prawo uwłaszczenia i tych którzy z tego prawa nie skorzystają. To rozwiązanie odnosi się do ogrodów pozostających w zwykłym użytkowaniu i tych które mają prawo wieczystego użytkowania terenów ogrodowych. Czyż można większy klin wbić w organizację działkową. Te tak nieoczekiwane rozwiązania prawne to niewątpliwie gest przedwyborczy, zwłaszcza iż słupki demograficznej popularności Platformy tak bardzo spadają. Trzeba jednak przyznać w ślad za opinią z zebrań działkowców, że jest to mimo wszystko "chwyt" nie dla wszystkich atrakcyjny i entuzjazmu w szeregach działkowców nie wywołał. Niezależnie od tego należy też przypomnieć, iż instytucja uwłaszczenia terenów samorządu terytorialnego w ślad za wcześniejszym orzecnictwem Trybunału konstytucyjnego musi być uważana za rozwiązanie niekonstytucyjne.

W ocenie opracowanego przez Podkomisję projektu ustawy nie można też pominąć wprowadzenia formy niekontrolowanego obrotu działkami co doprowadzi do wypaczenia historycznej funkcji ogrodnictwa działkowego w Polsce a także całkowitą dezorganizację samorządów ogrodowych oraz wszelkiej rejestracji jednostek organizacyjnych i stanów osobowych ogrodów na użytek wewnętrzny jak i dla potrzeb gmin czy miast.

